

Oczami niewidomego: sport niepełnosprawnych

Data publikacji: 21.05.2017 12:30

Kolarstwo, pływanie, żagle, biegi (uliczne, na bieżni czy narciarskie), lekkoatletyka, piłka nożna, tenis ziemny czy stołowy. Nie chwałę się w tym miejscu jakie znam dyscypliny sportowe. Chciałbym pokazać, że osoby niepełnosprawne pomimo swoich dysfunkcji uprawiają sport i często z wielkimi sukcesami.

□

Dla wielu niepełnosprawnych uprawianie sportu to najlepsza forma rehabilitacji. Nie żadne tabletki, tylko ruch i wszelkie formy sportu, czy to amatorsko, czy nawet wyczynowo. Praktycznie na trasie maratonów czy innych biegów ulicznych możemy dostrzec zawodników na wózkach, specjalistycznych rowerach lub z innymi niepełnosprawnościami. W ostatniej edycji „Biegu Rzeźnika” uczestnikiem, który pokonał liczącą przeszło 70 km była osoba niewidoma wraz z przewodnikiem.

Ale nie musimy szukać takich wyczynów i zawodników daleko. Przykłady znajdujemy na własnym podwórku: trzykrotny uczestnik paraolimpiady, wielokrotny medalist Mistrzostw, Polski, Europy i Świata Janusz Rokicki (niepełnosprawny ruchowo) czy zeszłoroczny paraolimpijczyk, reprezentant kadry Mirosław Madzia (niewidomy). Są to lekkoatleci, którzy uprawiają sport wyczynowo.

Wielu niepełnosprawnych można także często spotkać na basenach. Głównie to osoby z kłopotami ruchowymi. Ale nie tylko oni stanowią większość odwiedzających takie miejsca. W okresie wiosenno-letnim można spotkać poruszających się na tandemach niewidomych czy słabo widzących. Wprawdzie na drugim siedzeniu siedzi niepełnosprawny, a za kierownicą osoba widząca, ale oboje pracują tak samo nogami, aby rower jechał.

W Bielsku trenuje drużyna piłkarska, której zawodnikami są osoby z amputowaną kończyną. Tenis ziemny uprawiają również niewidomi. Zostając przy tej grupie (niewidomi): tenis stołowy, kręgle klasyczne, boowling, narciarstwo alpejskie (z przewodnikiem), kolarstwo torowe (również z przewodnikiem) żeglarstwo czy też strzelectwo sportowe z broni laserowej.

W ostatnich tygodniach mogliśmy śledzić niesłyszącą Iwonę Cichosz biorącą udział w programie „Taniec z Gwiazdami”, która zakończyła go wielkim sukcesem (II miejsce). Na Podbeskidziu w Bielsku Białej jest również sekcja tańca niepełnosprawnych działające przy klubie „Pionek”.

Nie ma chyba dyscypliny sportu, której osoby niepełnosprawne nie uprawiają. Może poza sportami walki czy np. skoki narciarskie. Jednak może uda się Wam zobaczyć osobę niewidomą za kierownicą samochodu czy niesłyszącego skoczka narciarskiego.

Każdy wysiłek, ruch, czy to na bieżni, basenie, boisku, czy bieżni jest wskazany nie tylko niepełnosprawnym, jako bardzo dobra rehabilitacja, ale każdemu w tym zagonionym świecie.

Andrzej Koenig